

# GAZETA MŁYNNARSKA.

## CZASOPISMO

poświęcone interesom młynarstwa i handlowi zbożowemu.

Wychodzi raz na miesiąc.

Ogłoszenia oblicza się najtaniej.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA  
W KRAKOWIE  
ulica Grodzka — Nr. 59.

Rękopisów nie zwraca się.

Cena pojedynczego egzemplarza 20 centów.

### Od wydawnictwa.

Upraszamy Szanownych odbiorców o łaskawe rozpowszechnienie naszego pisma.

Przedpłata wynosi:

w miejscu:

Rocznie z przesyłką do domu . . . . 2 złr.

Z przesyłką i na prowincyi:

Rocznie . . . . . 2 złr.

Pieniądze najdogodniej przysyłać przekazem pocztowym wprost bez pośrednictwa, pod adresem: „Administracja Gazety Młynarskiej“, Kraków.

W Warszawie przyjmuje przedpłatę, która wynosi rocznie 2 Rs., p. Franciszek Schmelcer, przy ulicy Twardej Nr. 6.

Administracja „Gazety Młynarskiej“.

Rozpoczynając drugi rok wydawnictwa naszego, godzi się rzucić okiem na zesłoroczny stan młynarstwa wogóle.

Ubiegły rok nie przedstawia wcale zadowalniających rezultatów a każdy z młynarzy niezawodnie sam uczuwa, że był to rok pelen walk i trosk, dla niektórych nawet może żmudna walka o lichy był. Przyczyną tego smutnego stanu leży według ogólnego przekonania najwięcej w ochronnej polityce cłowej.

Zakładanie i rozwijanie się przemysłu młynarskiego obliczony jest u nas jedynie na wywóz. Bez tego, na własny skazany dzisiejszy zakres, nie ma podstawy istnienia. Mąka jednak w całej niemal Europie spotyka się z nieprzewyższonym prawie cłem ochronnym powszechnej polityki. Wskutek tego jest zbytek produkcji krajowej; a że właściciele zamykać młynów nie mogą ani też nie chcą, przeto wynik przemysłu młynarskiego za rok 1886. jest bardzo nieznaczny, daje bardzo szczupły zysk, dla wielu może nawet jest wielką stratą.

Czy więc może porzucić przemysł młynarski, dlatego że są tak krytyczne czasy? Bynajmniej. W każdym zawodzie w każdym interesie, w każdej gałęzi prze-

mysłu są korzystne i krytyczne czasy naprzemian. Jestto odwieczna przemiana przez przyrodę wskazana. Zresztą każdemu z młynarzy wiadomą jest z biblii historia o siedmiu tłustych i siedmiu chudych krowach i wypływająca z tego nauka, że pozyskany majątek nie trwa stale i często służyć musi do wyrównania dobrych i złych czasów.

Nie chcemy bynajmniej usunąć złych czasów biblijnymi historyjami, gdyż przez nie zbyt często dochodzi się do pobożnej wiary, że się należy oddać konieczności, co wyradza nieczynność i lenistwo. Gdzie zaś te chwalebne przymioty stanowią kapitał zakładowy, tam w obecnych czasach bezwarunkowo nie można prowadzić przemysłu młynarskiego.

Dziś konieczną jest prawie nieustanna czynność, zmysł kupiecki, śledzenie wszelkich politycznych i handlowo-politycznych zająć i wypadków, połączone ze zdrowym osądzeniem skutków, wpływających na własną egzystencją, aby można istnieć w dzisiejszych stosunkach.

Duch zachowawczy wsteczny, który — musimy to otwarcie wyznać — niestety w gronie młynarzy jeszcze zbyt często się da napotkać, każdemu szkodzi, który nim się da ovladnąć. Dziś nie wystarczy zaprowadzać nowości w młynie ponieważ już dalej nie można prowadzić przemysłu i ponieważ inni ją zaprowadzili. Wtedy już za późno. W dzisiejszych okolicznościach musi każdy, mający jakiegokolwiek bądź powołanie, mieć zawsze oczy i uszy otwarte na to wszystko, co się tyczy jego interesu, każdą nowość sam musi próbować i osądzić, nie dopiero czekać na sąd drugich, aby być pierwszym, który osiąga korzyść.

Tu nie ma względu na zaoszczędzone pieniądze, gdyż się rozchodzi o egzystencją. Szczególnie fabryka, czém młynarstwo obecnie być musi, jeżeli ma istnieć, nie może być miejscem patryar-

chalnej oszczędności, przy której grosz za groszem wpływa do kieszeni. I dziś to się stać może, ale pierwszy musi być obrócony na polepszenie i udokonalenie młynarstwa.

Krótkowidząca oszczędność jest w obecnych czasach niszczącą chorobą. Ta niezbita prawda jest wpływem nieustannego postępu technicznej wiedzy, która we wszelkich gałęziach ludzkiego sposobu zarobkowania odgrywa przeważającą rolę. Jednostka nie może się sprzeciwić temu powszechnemu prądowi naprzód, duch czasu omija go nieubłagalnie a skargi jego na złe czasy przebrzmiewają przy litości i współczuciu żałujących go.

Poznanie ducha i potrzeb czasu jest główną rzeczą każdego przemysłowca. Z zapoznaniem przyjdzie także wola i możność uwzględniania potrzeby. Szczerymi usiłowaniami w tym kierunku każdy z osobna jest w stanie poprawić swoje położenie a przeto uprawniony będzie do lepszych nadziei narok przyszły.

Co się tyczy drugiej niekorzystnej okoliczności wyżej wspomnianej, jestto choroba, przeciw której ani pojedynczy ani cały zastęp tego przemysłu walczyć nie może. Przeciw ochronnej polityce cła istnieje wprawdzie w wielu państwach silny prąd, lecz to nie wystarczy do obalenia obecnego systemu, bo dopóki które z państw europejskich zatrzyma u siebie cło ochronne, inne są zmuszone to samo czynić. Wojna francusko-niemiecka spowodowała ów system i tylko podobne zjawisko mogłoby temu koniec położyć. Inaczej zbytńia produkcya przy nadal istniejących stosunkach terażniejszych musiałaby zwolna zupełnie ustawać tak, że niektóre większe zakłady, nie mogące istnieć przy odbycie jedynie za pośrednictwem agentów krajowych, musiałyby zupełnie zaprzestać roboty.

W każdym razie przemysł młynarski

wkrótce wejdzie w lepszą erę. Oby rok 1886 był z dotychczasowych najgorszym. Życzymy tego z serca wszystkim współpracownikom młynarstwa, gdyż z nimi współczujemy.

### Austryacki związek młynarzy o przyszłych politycznych stosunkach cłowych z Niemcami i Włochami.

Wystosowane do austryackiego ministra handlu markiza de Bacquehem memorandum opiewa, jak następuje:

Jego Ekscelencyo!

W wykonaniu życzenia, wyrażonego wysokiem rozporządzeniem z dnia 21. lipca 1886 r., uniżenie podpisany związek ma zaszczyt przedstawić niniejszem Jego Ekscelencyi swoje zapatrywanie do łaskawego przychylnego uwzględnienia, w razie odnowienia ugody handlowej z państwem Niemieckiem z dnia 21. maja 1881. (Dz. R. P. Nr. 64.), tudzież ugody handlowej i żeglugi z Włochami z d. 27. grudnia 1878 r. (Dz. R. P. Nr. 11 i 12 ex 1879.).

#### Ugoda handlowa z Niemcami.

Pokornie podpisany związek miał już zaszczyt na wezwanie Ministra handlu w podaniu z d. 30. marca 1881. jakoteż w podaniu z d. 30. stycznia 1885. wyrazić swoje zapatrywania odnośnie do kwestyonowanego stosunku do Niemiec ze stanowiska austryackiego przemysłu młynarskiego.

Stosunki handlowe, jakoteż wykazy statystyczne oddawna zapatrywań w tej mierze nietylko wcale nie zmieniły, lecz owszem całkowicie je uzasadniły.

Techniczne udoskonalenia w przemyśle młynarskim w ostatnim dziesiątku lat spowodowały takie pomnożenie produktów mielonych, że więcej niż kiedykolwiek były skazane na wywóz.

Wcale nie szczupła część tego wywozu przed zaprowadzeniem w Niemczech nowego cła od mąki w znacznej ilości wyszła do Niemiec.

Od wprowadzenia w życie tego cła, jak to niżej umieszczona tabela wskazuje, wywóz tak znacznie się zmniejszył, że powstały z tego wynik bardzo niekorzystnie wpłynął na austryacko-węgierski przemysł młynarski, który w ścisłym pozostaje związku z niniejszą kwestyą.

Dowóz mąki w Niemczech wynosił mianowicie w centnarach metrycznych:

W roku:	Ogółem:	Z Austro-Węgier
1880 . . . . .	526.373 . . . . .	226.164
1881 . . . . .	616.796 . . . . .	247.089
1882 . . . . .	445.610 . . . . .	314.790
1883 . . . . .	484.698 . . . . .	394.637
1884 . . . . .	462.818 . . . . .	351.327
1885 . . . . .	217.122 . . . . .	188.440

i jeszcze bardziej miała opaść cyfra wywozu z Austro-Węgier w ubiegłym roku.

Temu dowozowi mąki w Niemczech odpowiadają następujące cyfry wywozu do Austro-Węgier, w centnarach metrycznych:

W roku:	Ogółem:	Do Austro-Węgier:
1883 . . . . .	1,360.871 . . . . .	26.610
1884 . . . . .	1,314.312 . . . . .	—
1885 . . . . .	1,290.433 . . . . .	12.123

Z tych cyfr okazuje się, że z powodu zaprowadzenia z tej strony cła od mąki, zniżona ilość dowozu z Niemiec wcale w żadnym związku nie stoi z wynikiem wywozu tego artykułu.

Nader przykre skutki tego stosunku dla przemysłu młynarskiego krajów naszego państwa są bardzo smutne.

Wielka część wywozu mąki była mianowicie w rękach węgierskich młynarzy.

Odkąd ten wywóz z jednej strony z powodu niemieckiego cła z drugiej zaś strony wskutek nader niekorzystnej konjunktury zboża i mąki w ostatnich latach także i w innych krajach w tak znaczny sposób podupadł, starają się młyny węgierskie temu zapobiec powiększeniem wywozu do Przedlitawii.

Ta wielka i silna konkurencja nader niekorzystnie wpływa na tutejszy przemysł młynarski. Nie jakoby w technicznych urządzeniach pozostawał w tyle, owszem austryackie młyny od 10. lat prawie zupełnemu przebudowaniu uległy i przyjęły w całości najnowsze zdobycze techniki a produkta ich na targach światowych używają tego samego rozgłosu, co produkta młynów węgierskich.

Bezpośredni skutek atoli wspomnianych przeistoczeń był i ten, że produktowanie w poszczególnych młynach, osobliwie przez zaprowadzanie walców, znacznie i to tak dalece się pomnożyło, iż w braku większego wywozu konkurencja krajowych młynów między sobą, sama przez się bardzo się wzmocniła.

Przez wspomnianą konkurencją, którą sprawiają węgierskie młyny, stosunki stały się nieznosne i z powodu tego znaczna część mniej korzystnie urządzonych młynów z tej strony monarchii musiała zupełnie zaniechać swoich czynności, podczas gdy inne zmuszone były wykonywać robotę bez wszelkiego zysku.

W szczególności tyczy się to Czech, gdzie ze wszystkich części monarchii starano się o odbyć nadwyżki produkcji.

Do tego jeszcze przychodzą nadzwyczaj niekorzystne stosunki taryf austryacko-węgierskich zakładów transportowych, które znalazły przekonywujący wyraz tak na wielkiej ankiecie taryfy kolei żelaznej z r. 1885, jakoteż na ankiecie młynarskiej z r. 1886.

Chociaż wiele zdziałano przez wpływ wysokiej władzy, aby polepszyć niekorzystne stosunki austryackich młynarzy odnośnie do taryf, to przecież jeszcze zawierają bardzo wiele ujemnych warunków na korzyść węgierskiego przemysłu młynarskiego, który prócz tego ma łatwy odbyć ciemnego gatunku mąki we własnym kraju.

Także odnośnie do wywozu do Francji i Anglii mają węgierskie młyny przez ustępstwa, których im udzielają koleje państwowe, jakoto węgierskie towarzystwo żeglarskie «Adria» w Fiume, znaczne korzyści naprzeciw młynów w Przedlitawii.

Nie można także pominąć, że wysokie opodatkowanie młynów austryackich jakoteż uciążliwości wysokiego cła obcych państw dla wywozu są znaczną przeszkodą dla rozwoju tychże.

Stanowisko najuniższej podpisanego związku młynarskiego — naturalnego zastępcy austryackiego przemysłu młynarskiego — odnośnie do naszego przyszłego stosunku politycznego z Niemcami jest wyjaśnione według powyższego, chociaż w przeciwieństwie do wyraźnego życzenia Jego Ekscelencyi «by uwzględ-

nić ogół interesów gospodarskich» — wcale tego nie uwzględniono, mianowicie związek zaleca odnowienie zupełnie wolnej komunikacji między oboma państwami w artykułach zboża i mąki.

Co się tyczy surowych płodów przemysłu młynarskiego, zboża, to z innych stron przedłożą Jego Ekscelencyi wyczerpujące przedstawienie.

Ze stanowiska przemysłu młynarskiego zaś samo przez się rozumieć należy, że związek musi przemawiać za wolnym dowozem surowych produktów, zwłaszcza że odpowiada to tak interesom konsumowania jakoteż przemysłu, i że przez to austryackie rolnictwo bynajmniej nie dozna uszczerbku tém bardziej, że dowóz zboża z Niemiec i tak w porównaniu do wywozu z Austrii do Niemiec zawsze był bardzo nieznaczny.

Co się tyczy rolnictwa leży to tylko w jego interesie i korzyści, jeżeli się dowozi tanie gatunki zboża, aby je pomieszać z krajowymi lepszymi surowymi płodami, zemleć na mąkę i tak je wywieść.

Tylko w ten sposób możliwym jest znacznieszy wywóz krajowego zboża w formie gotowych fabrykatów i tylko w ten sposób w połączeniu z wolnym wywozem mąki można osłabić ucisk, jaki wywiera węgierska produkcja zboża na przedlitawską tém, że tamtejsze zboże w formie mąki dostaje się na targi austryackie, a tu wypiera mąkę z austryackiego zboża zmieloną.

Podczas gdy dawniej młyny na równinach Czech, Morawii, Austrii Dolnej, Styrii, Austrii Wyższej i Tyrolu przyrządzały mąkę ze zboża krajowego, a w najgorszym razie z węgierskiem zmieszanego, to dziś się odbywa to już w znacznie zmniejszonej ilości, gdyż wynik wywozu zmusił młyny węgierskie do wysyłania agentów do najmniejszych miejscowości w krajach przedlitawskich i utrzymują nawet swoje składy w większej części tychże.

Jest więc rzeczą jasną i nie potrzeba już więcej dowodów, że przeto doznaje znacznej szkody tak tutejszy przemysł młynarski jakoteż tutejsza produkcja zboża, zarówno co do odbytu jak i co do ceny.

Z powodu tego w przeciągu ostatnich lat kilkakrotnie się zdarzało, że ceny mąki względnie były niższe aniżeli ówczesne ceny zboża — najjaśniejszy dowód niedobrych stosunków, wynikłych wskutek większego wywozu mąki. Niemała też niekorzyść wynika dla rolnictwa z powodu zmniejszonej produkcji tak potrzebnych dla niego odpadków produkcji mąki.

Lecz nietylko wysokość niemieckiego cła od mąki tamuje wywóz mąki, ale także premie od mąki po 2 marki od metr. centr., które mają niemieckie młyny, jeżeli zmielą węgierskie zboże na mocy restytucji cłowej jak również na korzyść niemieckich młynów ustanowiona taryfa przewozowa za węgierskie zboże do Niemiec.

Uniżenie podpisany związek ma to przekonanie, że zupełna unia cłowa z Niemcami, ewentualnie także z innymi państwami środkowej Europy, leży nietylko w interesie przemysłu młynarskiego, lecz także całego gospodarstwa wiejskiego w Austrii, przyjmując z góry, że nierówność warunków produkcji w Austrii w porównaniu do Niemiec może być zniesiona.

Przemysłu nie naraża się przeto wcale na uszczerbek, gdyż między innymi okazały roz-

maite wystawy dowodnie i niezbitcie możność konkurencji austriackiego przemysłu wobec niemieckiego w największej części artykułów, a nawet przewagę odnośnie do smaku produktów.

Podpisany związek sądzi przeto, że nie jest w sprzeczności z interesem ogółu gospodarstwa wiejskiego, przemawiając za zupełną unią cłową.

Skoro jednak takiej unii spodziewać się nie można, oświadcza się uniżenie podpisany związek ewentualnie za wznowieniem ugody handlowej z Niemcami z taryfami odpowiednimi, przyczem ustanowi się wzajemną wolność cłową dla zboża i mąki, i sądzi, że życzenie swoje poprzednimi wywodami dostatecznie uzasadnił. Gdyby jednak miano połączyć cła zboża i mąki, natenczas należy dokładnie umówić rodzaj restytucji cłowej, której udzielają państwa, zawierające ugody dla mąki wyrabianej z obcego zboża, aby nie można było znowu ustanowić premii, równej cła dowozowego lub mogło wywrzeć takie same działanie.

Gdyby jednak i taka ugoda nieszczęściem nie miała przyjść do skutku, przemawia podpisany związek tylko z patryotycznych powodów za środkami przeciwdziałającymi przez ustanowienie wysokiego cła dowozowego dla mąki i chleba, z którego ostatniego artykułu dotychczas w wielkiej ilości przywieziono przez granicę Niemiec.

Dowóz i wywóz przez granice niemieckie wynosił mianowicie w ostatnich sześciu latach.

W roku:	Dowóz:	Wywóz:
	w centnarach metrycznych	
1880 . . . . .	42.874 . . . . .	2.548
1881 . . . . .	40.469 . . . . .	1.938
1882 . . . . .	41.591 . . . . .	1.637
1883 . . . . .	49.261 . . . . .	1.766
1884 . . . . .	57.318 . . . . .	1.683
1885 . . . . .	50.217 . . . . .	1.426

Zaprowadzenie wysokiego cła od chleba przeciw Niemcom wywarłoby więc również znaczną presję.

Wydział najuniżeniej podpisanego związku celem osiągnięcia ogólnego sądu w tej mierze zwołał walny zjazd młynarzy w sierpniu 1886 r. we Wiedniu a ten jednogłośnie oświadczył się za wyrażonymi wyżej życzeniami.

Uniżenie podpisany pozwala sobie więc zebrać je w następujące punkta:

1. Zupełna ugoda cłowa między Austro-Węgrami a Niemcami byłaby w najwyższym stopniu do życzenia.

2. Gdyby takiej ugody cłowej nie można osiągnąć, byłaby konieczną dla austriackiego przemysłu młynarskiego ugoda cłowa z odpowiednimi taryfami przy wzajemnej wolności cłowej dla zboża i mąki.

Gdyby jednak takie cło tylko dla mąki oznaczono, natenczas równocześnie należałoby ułożyć się dla obu państw co do ustanowić się mających restytucji cłowych dla wywozu z obcego zboża przyrządzonej mąki.

3. W razie, gdyby nie można doprowadzić do takiej ugody handlowej, oświadcza się związek austriackich młynarzy za cłem ochronnym (represją) dla mąki i chleba z patryotycznych względów.

#### Ugoda handlowa z Włochami.

Wymiana mąki i produktów mielonych między Austro-Węgrami a Włochami dotychczas stosunkowo był bardzo nieznaczny.

Dowóz mąki z Włoch wynosił mianowicie: w roku 1884: 31.523 q.; w roku 1885-tym 23.303 q.

Wywieziono do Włoch: w roku 1884-tym 20.036 q.; w roku 1885: 24.970 q.

Chleba w r. 1884 przywieziono z Włoch: 185 q.; do Włoch: 88 q.

W takich okolicznościach wolny od cła ruch między oboma państwami w tych artykułach byłby tylko użyteczny, a żadną miarą szkodliwy.

Skoro we Włoszech upadł podatek młynarski, rozpoczyna się też tam na polu młynarstwa nowe życie, a skutek tego będzie, że się także i piekarstwo podniesie.

Jeżeli się zaś we Włoszech raz przyzwyczają do lepszego chleba, to będą także zmuszeni do mieszania lepszych gatunków mąki z Austro-Węgier, a i z tego powodu jest także do życzenia, aby już teraz zażądano wzajemnej wolności cłowej dla mąki.

Co się tyczy artykułów chleba, to również wzajemna wolność cłowa nie mogłaby szkodzić ani austriackiemu przemysłowi młynarskiemu ani piekarskiemu, jednak z powodu z ugodą cłową z Włochami z d. 27 grudnia 1878. złączonego cła od chleba, nie można było ustanowić cła od chleba dla Niemiec, które dźwżyło prawo największych korzyści.

Uniżenie podpisany związek objawia więc odnośnie do przyszłych politycznych stosunków cłowych z Włochami swoje życzenia:

1. Byłoby pożądane ustanowienie ugody cłowej z Włochami, lecz to winna uprzedzić ugoda takażsama z Niemcami.

2. Wzajemne ustanowienie wolności cłowej dla zboża, mąki i chleba jest pożądane.

Gdyby zaś miano zawrzeć z Włochami ugody handlową i cłową przed tamtą z Niemcami, nie należy mąki i chleba, najmniej zaś chleba, wciągnąć w cło przymusowe.

Jego Ekscelencyi najuniższej  
Związek austriackich młynarzy.

Wiedeń 11. grudnia 1886.

Ed. Kafka  
sekretarz.

#### Grafit jako środek do smarowania części młynów.

Wielokrotne skargi na szkodliwe działanie tłuszczu do smarowania na części młynów zwróciły uwagę na zastąpienie cieczy nieszkodliwym stałym środkiem do smarowania mianowicie na grafit, którego użytek dla tych części młynów jest szczególnie korzystny, do których można każdego czasu dowolnie przystąpić, gdyż w takich miejscach użyte tłuszcze łatwo tężeją i wraz z osiadającym prochem tworzą lepka, stężłą masę, działającą wręcz przeciw zmniejszaniu tarcia. W tym względzie zasługuje na uwagę wiadomość, udzielona przez czasopismo «The Iron Age».

Z zaprowadzeniem coraz cięższych maszyn wznoszą się także coraz bardziej domagania się odpowiedniejszych środków do smarowania. W wielu wypadkach okazały się tłuszcze i oliwy jako zupełnie nieodpowiednie, a w wielu wypadkach jest to połączone z wielkimi kosztami tak, że w przyszłości zdaje się mniej będzie się używało płynnych a więcej stałych i suchych środków do smarowania jak n. p. grafitu, talku, siarki i t. p. Gdy grafitu początkowo zaczęto używać jako środek do

smarowania, uważano każdy materiał, który po sproszkowaniu okazał połysk metaliczny do politurowania pieców, za odpowiedni do smarowania. Doświadczenie zaś okazało najrozmaitsze rezultaty, czasami dobre, czasami zaś bardzo niekorzystne. Wsamej rzeczy mało wzbudzały zaufania z powodu braku foremności, kształtnej wielkości i czystości materiału. Stąd poszło, że grafit w praktyce zle osądzono, chociaż o nim zawsze dobrze pisano.

W roku 1868 zaś rozpoczęto systematycznymi próbami, przyczem się też okazała nadzieja sporządzenia z grafitu rzeczywiście przydatnego środka do smarowania a ostateczny rezultat użytku tegoż jest bardzo zadowalniający.

W wodzie przyrządzony i w płaskich formach suszony grafit jest masą, leżącą w małych cienkich warstwach, posiadającą doskonałe przymioty. Przewaga grafitu wobec innych środków do smarowania uznana została przez wszystkich nowszych pisarzy, którzy specjalnie zajmowali się siłą tarcia. Przy użyciu grafitu okazujący się stopień tarcia jest bardzo nieznaczny a trwałe działanie tego środka do smarowania jest bardzo wielkie, o wiele większe niż działanie którejkolwiek oliwy. Grafit nie bywa uszkodzony ani przez gorąco, ani przez zimno, ani przez parę, ani przez kwasy lub t. p., czego nie można twierdzić ani o oliwie, ani o innych tłuszczach; również działa grafit dobrze w najrozmaitszych warunkach odnośnie do ciepła, wilgoci i t. d.

Liczne a starannie wykonane próby maszyną probierczą prof. Thurstona i doświadczenia w warsztatach wykazały, że dla najkorzystniejszego użytku musi masa grafitowa mieć pewną wielkość ziarenka i być zupełnie czystą. W naturze nigdzie nie objawia się w odpowiedniej formie i czystości; naturalne jego zanieczyszczenie zawiera składniki, szkodliwie oddziaływające na zmniejszanie tarcia.

Troskliwe wybieranie, ziarnowanie i przyrządzanie grafitu jako środka do smarowania jest zadaniem, wymagającym wielkiej wprawy, urządzenia maszynowego i bogatego doświadczenia.

Różnica między całkiem czystym a prawie czystym grafitem (który jest zupełnie nieprzydatny do smarowania) nie da się spoznać, ani sprawdzić zapomocą czucia.

W stanie suchym używa się grafitu do smarowania walców parowych i powietrznych, z tłuszczem zaś zmieszany do smarowania ciężkich płaszczyzn.

Przy smarowaniu płaszczyzn, trących się o siebie, pokrywają się takowe wnet połyskującą, gładką powłoką, tarcie płaszczyzn wtedy z nader wielką lekkością się odbywa.

Przy użyciu do płaszczyzn, które — jak to się wyrażają — «ciepło» idą, wypełnia grafit wszystkie nierówności, które powodują zużywanie i rozcieranie azatem wyrównują i gładzą trące się o siebie płaszczyzny.

Środek ten do smarowania jest zresztą tak dla drzewa, jakoteż dla metalowych płaszczyzn, wszędzie gdzie ma być zmniejszone tarcie, zarówno korzystny do użycia.

Jeżeli płaszczyzny do smarowania są dość wolne, aby można włożyć delikatne bryłki grafitu, wtedy bieg ciepły całkiem jest przeszkodzony a te, które się już rozgrzały, znowu ochłodną.

We wszystkich wypadkach, gdzie ruch

maszyn wymaga szczególnie dobrego środka do smarowania, grafit okazuje się jako nadzwyczaj pożyteczny jak n. p. dla maszyn kołowych, ciężkich płyt i t. d.

### Ze statystyki młynarstwa.

Według publikowanej w sejmie galicyjskim statystyki, posiada Galicya 3474 młynów, a mianowicie: 34 parowych, 112 wodnych młynów ulepszonej konstrukcji a 3245 zwyczajnych młynów, nadto 13 młynów tratwowych, 68 wiatraków i 2 młyny z kieratami dla koni. Oprócz 3000 właścicieli młynów, dla których młyny stanowią główne lub pomocne źródło zarobku, zatrudnia młynarstwo 6538 osób. Rocznie zmielone zboże wynosiło w 1883 r. centn. metr. 3.622.837, wartości więcej niż 30 milionów złr. w. a., z tego na wywóz za granicę poszło około 480.000 centn. metr., co przedstawia wartość 4 milionów złr. W tym samym czasie wywóz mąki węgierskiej doszedł do wartości 46 milionów złr., w r. 1882 zaś około 58 milionów złr.

Najświetniejsze czasy dla przemysłu młynarskiego w Galicyi stanowią lata od 1860 do 1869 r. Już rok 1869 był punktem kulminacyjnym rozwoju tego przemysłu. Era ekonomicznego rozwoju i fatalny jej koniec w roku 1873 oddziaływał nader paralizująco na przemysł młynarstwa w Galicyi, do czego się także wielce przyczynił niezmiernie szybki rozwój węgierskich młynów.

W młynach węgierskich ochronionych ze strony rządu a przez osoby prywatne silnie popartych w ułatwianiu wywozu do austriackich krajów, powstała niezmierna konkurencja, której walki galicyjskie młyny wytrzymać nie zdołały.

Równocześnie przyszło także zamknięcie granic Niemiec. Aż do r. 1879 wywożono do Niemiec mąkę i zboże bez cła, od 1-go Stycznia 1880 r. wynosiło cło od mąki 2 marki a od roku 1881 cło podniesiono do 3 marek.

Ostateczny cios zadały taryfy kolejne, refakcje i kartele, które ułatwiły przewóz zboża rosyjskiego i rumuńskiego na niekorzyść surowych i niemielonych produktów Galicyi.

Nasamprzód padły ofiarą młyny parowe, założone przez niefachowych przedsiębiorców, którzy nie rozumieli techniki młynarskiej a przeto okazali się zupełnie niezdolni do prowadzenia tak wielce skomplikowanego przemysłu.

W bliskości wodospadów (territorium Washington), których spadek po skałach bazaltowych wynosi od 150 stóp wyżej, a które przy niskim stanie wody reprezentują siłę 114.000, przy wysokim stanie zaś 240.000 koni, są dotychczas trzy młyny w ruchu: Młyn firmy S. G. Havermale i syn, młyn Clark i Curtis ze znacznym obszarem na rozszerzenie i młyn towarzystwa młynarskiego «Wodospadu», który na wiosnę ma być rozszerzony do wydawania 700 beczek dziennie. Prócz tego zamierzają założyć młyn na owies. Utrzymują, że okolica z powodu nadzwyczaj dobrej pszenicy i niezmiernie siły wody wkrótce okryta zostanie zakładami młynarskimi i zamierzają tam utworzyć główne miejsce dla odległego wschodu i dla całego obszaru.

## ROZMAITOŚCI.

**Do wznowienia ugód handlowych.** Deputacja austriackiego związku młynarzy, złożona z pp. Prezesa Karola Lutter, viceprezesa Gustawa Pappenheim i radcy kameralnego Vogel, wręczyło 13. z. m. ministrowi handlu markizowi de Bacquehem swoją opinią co do przyszłego politycznego stosunku handlowego z Niemcami i Włochami. Deputacja, która przedewszystkiem wyraziła swe podziękowanie, że minister, nie zważając na hasła obiegujące po kraju, znowu chce poprzeć potrzebne stosunki handlowe z obcymi państwami, została bardzo uprzejmie przyjętą i musiała ustnie wyrazić ministrowi swoje życzenia i wyjaśnienia takowa. Deputacja kładła nacisk, jak to z wyżej przytoczonego memorandum się okazuje, na żądanie unii cłowej z Niemcami, przynajmniej ugody cłowej z taryfą dogodną przy wzajemnej wolności cłowej dla zboża i mąki. Członkowie deputacji łożyli wyraźny nacisk na to, że zwracając przytem zarówno uwagę nie tylko na potrzeby przemysłu młynarskiego, lecz odpowiednio do życzenia ministra także na ogólne stosunki gospodarskie. Na uwagę jednego z deputowanych, że i w Niemczech w szerszych kołach już uznawają szkodliwość cła zbożowego, zauważył pan minister handlu: „tak, gdyby tylko można księcia Bismarka o tém przekonać.“ Oświadczył następnie deputacyi, że niestety nie posiada jeszcze żadnych wskazówek, jak przyjmie rząd niemiecki uprzejme zamiary ugody ze strony Austrii i zapewnił, że ze swojej strony uczyni wszystko, aby wedle możliwości uwzględnić życzenia, wyrażone w memorandum, które także odpowiadają rolnictwu.

**Srodki przeciw wyslizganiu się koni na gładkim bruku.** Cesarski urząd pocztowy w Berlinie, który rozporządza wielką ilością koni, niedawno wprowadził w używanie urządzenie, mające usunąć rozliczne przypadki, na które narażone są konie na niezmiernie gładkim bruku berlińskim. Pomiędzy podkowiemi końskimi umieszcza się małe z brazylijskiego włókna plecione korkowate poduszki, tak zwane „poduszki do podków Beckmanna“ (*Beckmannische Fusspolster*), które wskutek wielkiej siły tarcia koniowi nawet na gładkim asfalcie itp. bruku dają tak mocne oparcie, że zupełnie usunięta jest możliwość niebezpiecznego wyslizgnięcia. Poduszki te ochraniają także wogóle podkowy, nacisk twardego bruku łagodzi się przez elastyczność poduszki i podkowy się mniej zużywają.

**Z sądu polubownego giełdy owocowej.** — „Wiener Zeitung“ ogłasza następujący edykt sądu polubownego wiedeńskiej giełdy owocowej i mąki w Wiedniu z dnia 10. grudnia 1886 r. Firma handlowa „W. Stern“ we Wiedniu wniosła skargę przeciw p. Sprecherowi we Lwowie o 6564'43 złr. waz pn. do sądu polubownego wiedeńskiej giełdy owocowej i mąki, która w myśl §. 41 statutów wiedeńskiej giełdy owocowej i mąki doręczoną została ustanowionemu kuratorowi p. Józefowi M. Wolfbauerowi we Wiedniu, ponieważ zwrotny receptis względem doręczenia wezwania przez c. k. pocztę nie wrócił w czasie wystarczającym do odpowiedzi na list ze Lwowa. Wymienionemu pozwanemu oznajmiono, że do 28. grudnia 1886. ma ustanowić innego pełnomocnika, w razie przeciwnym rozprawa przeciw powyższemu rozpoczęta z kuratorem na jego niebezpieczeństwo i koszt dla niego ustanowionym przeprowadzoną i co do żądania skargi orzeczonem będzie.

Wiedeń 10. grudnia 1886.

Z wiedeńskiej giełdy owocowej i mąki.

Prezes:

Nuschauer.

zastępca jeneralnego sekretarza:  
Juliusz R. de Wurmb.

**Kaukaz jako kraj wywożący pszenicę.** „Odeski listok“ konstatuje, że Kaukaz rozpoczyna pszenicę wywozić za granicę, co dotychczas nie miało miejsca. Transport odbywa się przez Poli i Batum do Odesy; wspomniane czasopismo nadmienia, że gatunek jest znakomity i że waga czterem wynosi do 10 1/2 pudów.

**Uwięzienie właściciela młynów.** Donoszą z St. Vit nad Tagestyną z 10. b. m. W całym mieście jakoteż w okolicy nieustannie rozprawiają o uskutecznionem tutaj w sobotę d. 8. b. m. uwięzieniu wiceburmistrza miasteczka Berndorfu, właściciela

młyna parowego Siedera. W rzeczywistości Siedera, która była wysoko zaasekurowana, wybuchł przed kilkunastu dniami pożar, trzeci w przeciągu krótkiego czasu. Dnia 7. b. m. siedział p. wiceburmistrz w restauracji Günthera, wtedy młynarczyk głośno odezwał się do wszystkich obecnych: „Już wiem, kto podpalił młyn; to sam Sieder uczynił, mogę postawić dwóch świadków, którzy to udowodnią!“ Sieder uznał młynarczyka za pijanego.

W sobotę po południu przyaresztowała żandarmeria młynarczyka a wieczorem młynarza; pierwszego dziś uwolniono, wiceburmistrza jednak pozostawiono w więzieniu i będzie musiał przed sądem przysięgłych tłumaczyć się z zarzuconej mu zbrodni. Sieder ma ośmioro dzieci i jest bardzo zadłużony.

**Taksy zwrotnej ekspedycyi dla zboża.** — Z dniem 15. grudnia 1886 r. weszły w moc następujące taksy zwrotnej ekspedycyi dla transportowania zboża, owoców strączkowych i nasion olejnych w ładunkach wagonowych po 10.000 kg., które z Austro-Węgier (Insbruku i dalej) idą do Romanshorn a stąd wprost lub po czasowem leżeniu dalej do Francji w przejeździe przez Szwajcaryę: Romanshorn-Delle przewóz 123 centim., Romanshorn-Loche przewóz 127 centim., Romanshorn-Verrières przewóz 129 centim., za 100 kg.

Obok tych taks pozostają niezmienione zaprowadzone 15. grudnia 1885. osobne taksy zwrotnej ekspedycyi Romanshorn-Delle przewóz dla przesyłek do stacyi francuskiej kolei wschodniej.

**Użycie chmielu zamiast drżdzy:** Gotuje się kwaterekowy garnuszek chmielu i tym gorącym odwarem parzy się trochę mąki na gęsto. Tę gęsto sparzoną mąkę zarabia się kwasem, rozczynionym na rzadko z chleba razowego, aż dopóki nie będzie gęstości galaretowatej. Tę troszkę tak rozczynioną mąkę kładzie się w garnuszek, posypuje mąką i stawia się w ciepłym miejscu. Trzeba to wszystko zrobić rano, do wieczora rozczyn w garnku podrośnie; rozredziwszy go zupełnie wodą ciepłą, rozczynić na nim mąkę na chleb na noc. Przez noc ciasto wyrosnie, rano się przyczynia mąki, daje się wyrosnąć ze 2 godziny. Potem wyrabia się bochenki okrągłe i gładkie, znowu daje się podrosnąć na stolnicy, często bardzo smarując wodą gorącą; gdy się ruszy, wsadza się w gorący piec. Chleb taki jest wyborny.

**Zatrucie przy karmieniu ziemniakami porośniętymi** jest powodem trucizna *solanin*, znajdująca się w kiełkach ziemniaków, ona działa bardzo szkodliwie na zwierzęta, które przestają potem jeść, chodzą jak obłąkane, chwieją się i padają. Należy wtedy użyć środków przeczyszczających i dawać karinę z samego siana. Po 8—9 dniach mija zwykle choroba bez gorszych następstw, zaniedbanie jej wszakże spowodować może śmierć bydłęcia.

### Sprawozdania z targów zbożowych.

Kraków, dnia 17-go Stycznia 1887 roku.

Temperatura w ubiegłym tygodniu była dość mrozną lecz w ogóle normalna. Na międzynarodowym targu zbożowym po ruchu handlowym w drugiej połowie grudnia nastąpił stan spokojny, jednakowoż bez reakcyi, gdyż ceny po największej części utrzymują się na najwyższym stanie. Nie można także spodziewać się w najbliższym czasie znacznego zniżenia, jeżeli w politycznej sytuacji nie nastąpi nagle jakaś nieprzewidziana zmiana. Dopiero ponowne otwarcie żeglugi z jednej strony i stan zasiewów na wiosnę znowu stanowczo wpłyną na dalszy ustrój handlu zbożowego.

W Ameryce ceny zboża uległy większemu opadowi i po wielkim cofnięciu się znowu znacznie się wzmożyły. Kontrolowane zapasy pszenicy postąpiły z 62·7 milionów na 63·3 milionów bushelów, i ten wbrew wszelkim oczekiwaniom ciągle wzrost stanu składów z pewnością nie mało się przyczynił do przemijającego ucisku na ceny zboża. Odwóz do Europy jest nieustan-

nie żywy i wynosił w ostatnim tygodniu 312 000 gw. Jednak zauważyć należy, że transporty w Europie natychmiast dostają się w ręce konsumentów, gdyż zapasy na europejskich targach nie tylko nie wzrosły, lecz nieustannie opadały, co się też zapewne przyczynia do ustalenia tendencji.

Na europejskich targach zbożowych w ostatnim tygodniu było bardzo spokojnie. Pewnego znaczenia był tylko ruch handlowy i zmiana ceny na austriacko-węgierskich targach. Na pszenicę było wielu dobrych kupców. Na węgierskich stacyach zawarto większe umowy dla wywozu. Chociaż odbył się doszedł do szczególnego rozwoju, to przecież ze względu na ostatnie wyniki żniwa i stosunkowo nieznaczne zapasy przyczyniły się do ustalenia tendencji. Południowe prowincje, mianowicie Styrya, część swych potrzeb zaspokoiły na korzystnie sytuowanych stacyach węgierskich.

W Galicyi uskuteczono wiele zamówień dla Czech i Morawii. Także o żyto i owies dopytywano się żywo w Czechach jakoteż we Węgrzech na cele odsyłek. Tylko jęczmień jest zaniedbany.

Na wiedeńskim targu również bardzo żywy był ruch w towarach doborowych, gdyż konsumenci silnie się zajęli handlem. Szczególnie żywo usposobił się jednakże handel terminowy szczególnie co do żyta i owsa, w których to artykułach wielkie uskuteczano zamówienia i przedsięwzięto zakupna. Ceny nagle wzrosły. W ostatnich dniach nastąpił stan spokojny a ceny w ogóle tylko w małej części obniżyły osiągnięte polepszenie. Z końcem tygodnia notowano:

Pszenica jara 9.65 zlr. do 9.67 zlr., pszenica ozimina od 9.12 zlr. do 9.15 zlr., żyto jare od 7.08 zlr. do 7.10 zlr., owies jary od 6.90 zlr. do 6.92 zlr., kukurudza majowa i czerwona od 6.52 zlr. do 6.54 zlr.

### CENNIKI MAKI.

#### Młyny galicyjskie.

C. k. uprzyw. młyny parowe Maurycego Barucha w Podgórzu.

##### Mąka pszenna:

Nr. 0	1	2	3	4	5	6
zlr. 17.90	17.50	17.10	16.70	15.80	15.—	14.30

Nr. 7	8	9
zlr. 13.50	11.50	8.—

Czerwona, otręby grube, miątkie, grysik pszenny  
zlr. 4.60 3.80 3.80 19.—

Cennik młyna parowego Fogelstraucha i Wasserberga w Bieńczycach.

Ceny franco w Krakowie bez zobowiązania, za 100 kilogr. z workiem brutto.

##### Mąka pszenna:

Nr. 0	1	2	3	4	5	6	7
zlr. 17.90	17.50	17.10	16.70	15.80	15.—	14.20	13.40

Nr. 8	9
zlr. 11.40	8.—

mąka czerw. 4.90 — otręby miątkie 4.50, grube 4.50.

##### Mąka żytnia:

Nr. 1, 2, 3 zlr. 11.—

Młyn parowy J. K. Kirchmayera w Krzesławicach.

##### Mąka pszenna:

Nr. 0	1	2	3	4	5	6
zlr. 17.90	17.50	17.10	16.70	15.80	15.—	14.20

Nr. 7	8	8 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	8 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	9
zlr. 13.40	11.40	9.50	8.60	8.—

#### Młyny węgierskie.

„Louisen“, młyn parowy Towarzystwa akcyjnego w Budapeszcie.

##### Mąka:

Nr. 0	1	2	3	4	5	6
zlr. 16.80	16.30	15.90	15.40	15.—	14.50	14.—

Nr. 7	8	8 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	8 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	9	10	11
zlr. 13.60	13.20	12.40	9.80	7.—	4.50	4.30

#### Młyny austriackie.

Pierwszy wiedeński młyn walcowy Vonwille i S-ka w Wiedniu.

##### Mąka pszenna:

Nr. 0	1	2	3	4	5	6	7
zlr. 18.10	17.50	16.80	16.—	14.90	13.90	13.40	12.60

Nr. 8	8 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	8 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>	9
zlr. 11.70	10.50	7.90	6.60

Otręby: zlr. 4.30, grube 4.10.

#### Młyny czeskie.

Młyn parowy I. J. Daubeka w Brünnlitz.

##### Mąka:

Nr. 0	1	2	3	4	5	6
zlr. 17.50	17.—	16.50	15.70	15.—	14.50	13.80

Nr. 7	8	8 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	8 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
zlr. 12.30	11.80	10.80	8.50

Otręby zlr. 4.80

#### NADESŁANE.

**PATENTY.** Ochronę wzorów i marek załatwia pierwsze koncesjonowane i przez Wys. Ministerium handlu do wydawania urzędowego katalogu przywilejów upoważnione biuro patentowe

Inż. H. PALM (Michalecki i S-ka)

Wiedeń, I, Graben 26.

# BRACIA IZRAEL

## ZAKŁAD BUDOWLI MŁYNÓW

### FABRYKA KAMIENI MŁYŃSKICH i MASZYN

Wiedeń, Währing, Herrengasse Nr. 9—13.

ZASTĘPSTWO i FABRYKA  
patentowanej najnowszej i najlepszej maszyny  
do czyszczenia dunstu i grysiku

## „REFORMA“.

Jedyna maszyna, która bez użycia torebki na otręby, najdelikatniejsze, najwięcej mąki zawierające, najmniejsze dunsta do nr. II., również delikatny grysik bez straty dobrego towaru zupełnie czyści.

### Gwarancja

za znakomite usługi i skromne nienaganne zbudowanie, których żadna inna maszyna nie osiągnęła.

Zastępca dla Galicyi i Bukowiny

# LEOPOLD EPSTEIN

Kraków, ul. Grodzka L. 61.

**MŁYN WODNY**

o kole w sile 25 koni  
szpiegang, walce, czyszczalnia zboża, grysików i dunstów,  
wszystko w najlepszym stanie,  
tudzież

**Młyn nowy amerykański z turbiną,**

o sile 35 koni,  
a oprócz tego ilość wody tak wielka iż można się o 20 koni powiększyć,  
3 kamienie francuskie, 1 szpiegang, walce najnowsze, czyszczalnia  
zboża, tudzież maszyny grysikowe i dunstowe nie dawno  
sprowadzone.

Każdy młyn zaopatrzony w osobny śpichlerz, dom mieszkalny,  
stajnie etc. ogrody, pastwiska i t. d.

Właściciel obowiązuje się dzierżawcy poczynić wszelkie ulepszenia.  
Młyny oba mają dobre imię, a mimo konkurencji młynów sto-  
lęczyńskich, za pierwsze w okolicy uważane. Warunki dzierżawy  
bardzo dogodnie.

Bliższej wiadomości udziela Adm. „Gaz. Młyn.” w Krakowie.

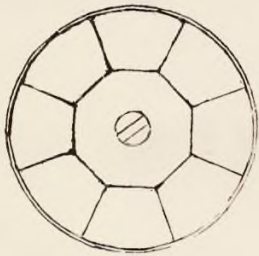
**BRACIA Br. G. GEISLER****ODLEWNIA ŻELAZA****WARSZTATY MECHANICZNE**

w Warszawie, ul. Przyokopowa Nr. 5068  
wprost Leszna.

Przyjmują walce hartgusowe, stalowe i porcelanowe  
do ostrzenia i karbowania,  
po cenach bardzo umiarkowanych.

**LEOPOLD EPSTEIN**

Reprezentant wiedeńskiej fabryki machin młynarskich Braci Izrael  
w Krakowie, ulica Grodzka L. 59.



Ryc. 1.



Ryc. 2.

Poleca następujące przedmioty:

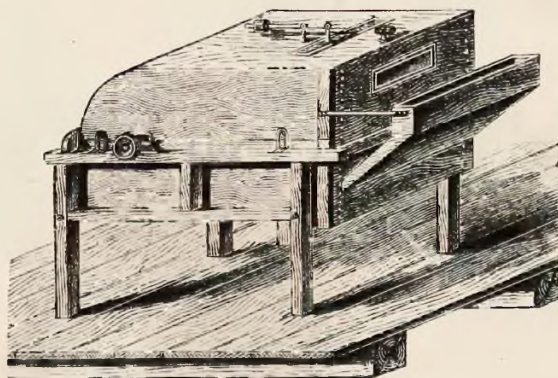
**Kamienie młyńskie:**

Kamienie francuskie własnego wyrobu (Ryc. 1 i 2).  
Kamienie z własnego kamieniołomu w Hoffnung.  
Kamienie z Perg, Wallsee i Szląskie.  
Kamienie do wyrobu krup.  
Kamienie do ostrzenia.

**Przybory młynarskie:**

Gazy jedwabne do mąki i do kaszek fabryki  
Dufour & Comp.  
Reńskie siatki druciane, żelazne i mosiężne.  
Blachy tarłowe żelazne i stalowe.  
Blachy, dziurkowane okrągłe i podłużne.  
Pasy maszynowe belgijskie i francuskie.  
Pasy konopne do elewatorów.  
Kubki blaszane z blachy żelaznej-pobielanej i cyn-  
kowej.  
Śrubki do kubków z kluczem. Naciągacze do  
pasów parcianych.  
Śrubki do pasów skórzanych,  
łączniki do pasów.  
Ruska skóra najlepsza na pasy.  
Rzemyki do szycia.  
Narzędzia do ostrzenia ka-  
mieniami z angielskiej stali.  
Taczki do worków, kubły do  
mąki, Winety do worków,  
Zapniki, Oliwiarki, Samo-  
dzielne smarowacze, Plomby, Kleszcze do plomb, Libelki,  
Nieprzemakalne pokrowce.  
Angielskie piły cyrkularne i Piły traczne.

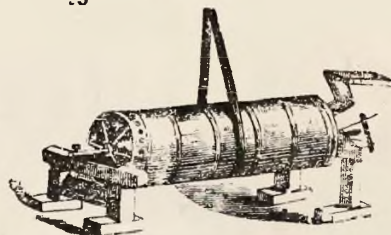
Towary gumowe do celów technicznych.



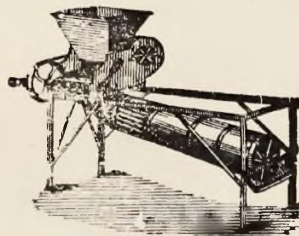
Ryc. 6.



Ryc. 3.



Ryc. 4.



Ryc. 5.

Machina wciągająca, Syst. Haggenmachera.  
Zychtery patent Nagel & Kaemp.

Budowa wszystkich drewnianych robót do  
urządzeń młyńskich.

Zakład do urządzeń krup.

BIURO TECHNICZNE  
do wykonywania planów i kosztorysów  
do budowli nowych i przerobien.

**Części żelazne do popędu młyńskiego:**

Papryce balansowe z pierścieniem lub bez pierśc.  
Patent: Puszki do kamieni, Aparata do wlotu  
zboża, Żurawie, Panwie regulacyjne, Wrze-  
cionia, Transmisye, Koła i t. d.

**Machiny młyńskie:**

Walce porcelanowe „Victoria“ Weggmana.  
Składki walcowe porcelan., Ganza i Ski. w Peszcie.

**Machiny do czyszczenia zboża:**

Wciągacz z sitem i bez tegoż (Aspirateur) (Ryc. 6).  
Amerykańskie Tarary własnego wyrobu.  
Cylindry Trieury Systemu Mayera dla młynów  
i gospodarstwa (Rycina 4 i 5).  
Machina do oddzielania kurzu Systemu Brogle.  
Machiny łuskacze Systemu Henkla.  
Machiny do czyszczenia zboża „Eureka“.

Machiny do czyszczenia zboża  
Puhlmana.

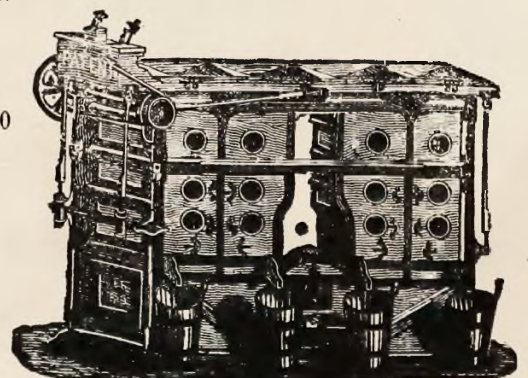
Machiny do czyszczenia zboża ame-  
rykańskie szczotkowe  
wszystko własnego wyrobu.

Machiny do czyszczenia kaszek  
i siania mąki:

Uniwersalna machina wciągająca,  
do czyszczenia wszelkich gatunków kaszek. Patent  
Karesch (Rycina 7).

Machina wciągająca do kaszek, Systemu Henkla do średnich  
i drobnych kaszek.

Machina wciągająca, System Banera li tylko do dunstów (Ryc. 3).



Ryc. 7.

AJENCYA  
WSCHODNIO-PRUSKIEJ  
kolei Południowej.

**GOLDLUST i S<sup>KA</sup>.**  
**BIÓRO SPEDYCYJNE**  
rosyjskiej południowo-zachodniej kolei,

AJENCYA SPEDYCYJNA  
c. k. uprzywilej. gal. kolei  
Karola Ludwika  
JAROSŁAW-SOKAL.

zarazem

➔ AJENCYA HANDLOWA dla SOSNOWIC i GRANICY. ➔

↔ INTERES KOMISOWY i SPEDYCYJNY ↔

w Podwołoczyskach, Wołoczyskach, Brodach, Radziwiłowie, Sokalu, Krakowie, Wiedniu, Sosnowcu, Katowicach, Granicy i Szczakowy.

➔ Przesyłki zbiorowe do Rosyi i napowrót. ➔

Obejmują spedycye w różnyh kierunkach — ułatwiają import i eksport za granicą.

Do wydzierżawienia na lat sześć (6) lub dwanaście (12)

**MŁYN AMERYKAŃSKI**

w Stróży pod Myślenicami, w skarbie JO. księżny C. Lubomirskiej,  
o 3-ech kamieniach, z tych dwa amerykańskie, jeden polski; pod następującymi warunkami:

Czynsz dzierżawny wynosi w 1-szym roku 150 złr., w następnych pięciu po 500 złr., w następnych po 700 złr.: natomiast winien dzierżawca postawić swoim kosztem walce na żyto, oraz z własnych funduszów opędać wszelkie reparaцыe i wkłady w młyn i budynki z wyjątkiem utrzymania młynówki, od rzeki Raby idącej, oraz jazu, co wyłącznie do dworu należy, a dzierżawca do tych robót jedynie czwartym groszem się przyczynia.

Również i asekurację budynków opęda dzierżawca swoim kosztem.

Kaucya 500 złr. w gotówce lub papierach wartościowych, bezpieczeństwa pupilarne mających.

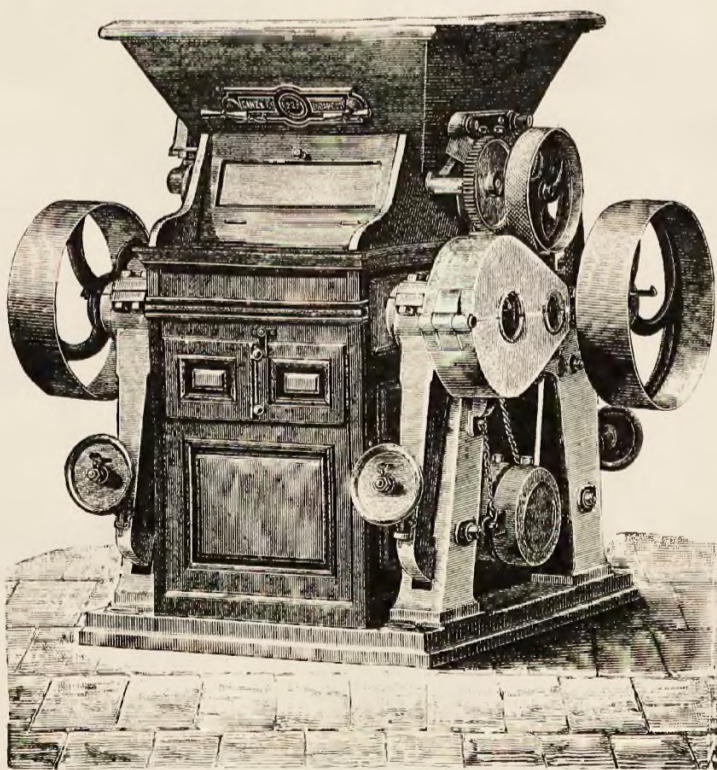
➔ Bliższa wiadomość w dyrekcji dóbr w Myślenicach. ➔

**GANZ i S<sup>KA</sup>.**

Odlewnia żelaza i akcyjne Towarzystwo fabryczne dla budowy machin  
W BUDAPESZCIE i RACIBORZU.

A.  
MASZYNY i WYROBY  
budowlane,  
urządzenia kolejowe,  
młynarskie i fabryczne.

B.  
ARTYKUŁY SPECYALNE:  
KOŁA  
z zahartowanej stali lanej,  
naczynia przelomowe,  
walce i t. p.



Walce karbowane do żubrowania,  
(Schrotwalzenstühle).

PATENTOWANE  
SKŁADKI WALCOWE  
do żubrowania zboża,  
rozcierania kaszek  
i do wymielania  
z zahartowanej stali lanej dla wy-  
sokiego i zwykłego młynarstwa.  
Dotychczas dostarczyliśmy 13.500 sztuk.

WALCOWE SKŁADKI  
do mielenia cementu  
tudzież  
wszelkich twardych kruszców i rudy.

ŚLUZY i UPUSTY  
patentowane.  
Dynametry rotacyjne, kuplungi i regulatory.

TURBINY  
zastosowane do każdego rodzaju  
przycieku i spadku wody.

➔ Oświetlenie elektryczne. ➔ ➔ Wagony kolejowe. ➔

## Dom piętrowy w Krakowie

o 20 ubikacjach, z wielkim placem budowlanym i kuźnią  
jest pod bardzo korzystnymi warunkami do sprzedania.

Bliższych szczegółów udziela  
Administracja „Gaz. Młyn.“.

## Nadmłynarz

bardzo zdolny, poszukuje umieszczenia.  
Wiadomość w Adm. Gaz. Młyn.

**MASZYNA** parowa 50—60 konia, mało używana, tudzież 2 kotły parowe, bardzo mało używane są do sprzedania po cenie nader przystępnej. — Bliższych informacji udziela Adm. „Gazety Młyn.“ w Krakowie.

## Zdolni nadmłynarze,

### czeladnicy i pomocnicy młynarscy

znajdą odpowiednie umieszczenie w kraju lub za granicą za pośrednictwem Administracji „Gazety Młynarskiej“ w Krakowie, lub p. Franciszka Schmelcera, w Warszawie, Twarda Nr. 6, bez żadnego honorarium.

Uprasza się W-nych PP. właścicieli młynów, potrzebujących personelu dla tychże, o zgłoszenie się pod adr.: Adm. „Gazety Młyn.“ w Krakowie, Grodzka 59.

## MASZYNISTA

który przez lat 17 pełni ten obowiązek w młynie przy maszynie o sile stu koni, dobry ślusarz i monter obeznany z ustawianiem maszyn młynarskich, liczący lat 45, żonaty, bezdzietny, poszukuje posady.

Łaskawe oferty przyjmuje Adm. Gaz. Młyn. w Krakowie pod lit. A. L.

## Dwóch młynarzy starszych

(obermüllerów)

obeznanych dokładnie z mieleniem na wałkach znajdzie umieszczenie w młynie parowym nie daleko Moskwy w Rosyji.

Oferty przyjmuje Adm. Gaz. Młyn. w Krakowie.

## Majątek ziemski

### DZIEWIECIE

w Królestwie Polskiem

z folwarkiem Zagórze 28 włók, 3 wiorsty od Działoszyc, stacya kolejowa Jędrzejów jest do sprzedania pod nader korzystnymi warunkami.

Bliższej wiadomości udzieli Administracja „Gazety Młynarskiej“.

## KIEROWNIK

(Obermüller)

z wyższym uzdolnieniem i nieco praktyka w zakresie technicznym poszukuje zaraz kondycyi. Zgłoszenia uprasza się do Adm. „Gaz. Młyn.“ w Krakowie pod lit. Chyfi. K. L. nadesłać. Niesemici mają pierwszeństwo.

## PASY do MASZYN

skórzane, gumowe, parciane i lniane napuszczane

poleca

JÓZEF HANKĘ we LWOWIE

skład farb i handel materyałów

pod „Czarnym Psem“, w Rynku l. 38, we własnym domu.

## Turbiny.

(Patent Lejeuna),

zastosowane dla zmiennych ilości wodnych i dla wszelkich spadków; sposób regulacji najdoskonalszy, dostarczają pod gwarancją uzyskania największej siły

**BRACIA FISCHER,**

fabryka maszyn, odlewnia żelaza i metali w Wiener-Neustadt,

według tego doskonałego systemu turbinowego, który na wystawie światowej w r. 1873 dyplomem uznania uwieńczony został, uskuteczniło już przeszło 200 turbin, które we wszystkich prowincjach monarchii austriackiej, tudzież za granicą funkcjonują. System ten daje się łatwo zastosować z powodu swej pojedynczej konstrukcji tudzież tanich kosztów ustawienia, szczególnie przy zamianie kół wodnych na turbiny, tudzież przy zamianie turbin starszej konstrukcji, nadając się do miejscowych stosunków. Polecamy też rzeczony turbiny z tego powodu jak najbardziej. Prospekta i kosztorysy na żądanie darmo. Zakład ten poleca się także do urządzenia młynów, szlifierni drzewa, tudzież do budowy fabryk wszelkiego rodzaju.

## Do wydzierżawienia!

Nowo zbudowany młyn amerykański sztuczny o czterech parach wałców, jednej parze kamieni francuskich i turbinie wodnej najnowszej konstrukcji.

Młyn ten znajduje się w większym mieście Bessarabii tuż przy gościńcu.

Bliższych wyjaśnień udziela p. Leopold Kittl, koncesyonowane biuro rolniczo-leśne w Czerniowcach.

## Nadmłynarz,

który pracował w młynach parowych Wgo Maurycego Barucha przez lat 13 mogący się wykazać chlubnymi świadectwami, poszukuje umieszczenia.

Bliższej wiadomości udziela Administr. „Gazety Młynar.“.

## FRANCISZEK SCHMELCER

w Warszawie, przy ul. Twardej Nr. 6,

Reprezentant firmy „Bracia Izrael“ w Wiedniu

utrzymuje na składzie

kamienie francuskie, saskie i czeskie.

Wszelkie maszyny do czyszczenia zboża, kaszek i dunstów.

Przybory młynarskie t. j.: pasy, parcianki, gaze jedwabne, i wełniane, śruby do pasów, zapniki, oliwiarki itd.

Na składzie znajdują się walce Ganza i S-ki i innych systemów, oraz najlepsza szwajcarska gaza jedwabna i kamienie kryształowo-kwarcowe

po cenach fabrycznych.

Mamy zaszczyt donieść niniejszem P. T. Odbiorcom, iż główną reprezentację dla Galicyi i Bukowiny dla sprzedaży naszych fabrykatów, a w szczególności

walców śrutowych do żubrowania zboża (Schrotwalzenstühle) i auflezunkowych (do wymielania)

oddaliśmy

Panu LEOPOLDOWI EPSTEINOWI

w Krakowie, przy ulicy Grodzkiej L. 59,

jako kierownikowi FILII fabryki wiedeńskiej maszyn i kamieni młyńskich „BRACI IZRAEL“.

Pan Leopold Epstein posiada zatem wyłączny przywilej dla sprzedaży naszych fabrykatów, tudzież skład komisowy wałców, a wszelkie zamówienia obowiązany jest dostarczać po cenach fabrycznych.

Budapeszt w maju 1886.

Ganz i Ska.